

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 27 października 2017 r.**

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Taberska ( spr.)

**Protokolant prot. sąd. M. W.**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu A. K.

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2017 r.

sprawy **E. K.**

oskarżonego z art. 177 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Złotowie

z dnia 1 czerwca 2017 r. sygn. akt II K 664/16

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

E. T.

## UZASADNIENIE

E. K. został oskarżony o to, że:

w dniu 3 października 2016 r. w miejscowości K. pow. (...) na ul. (...) kierując samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) wyjeżdżając z garażu wymusił pierwszeństwo przejazdu prawidłowo jadącemu rowerzyście Z. S., w wyniku czego kierujący rowerem uderzył w pojazd, a następnie przewrócił się na chodnik, gdzie doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania kostki, czym naruszył czynności narządów ciała powyżej dni siedmiu, tj. o przestępstwo z art.177 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2017 r. Sąd Rejonowy w Złotowie (sygn. akt II K 664/16):

- oskarżonego E. K. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu,
- na podstawie art.632 pkt.2 k.p.k. kosztami procesu obciążył Skarb Państwa (k. 92).

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości przez prokuratora, który zarzucił rozstrzygnięciu obrazę art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, poprzez dowolną ocenę wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań pokrzywdzonego, z naruszeniem zasad logicznego rozumowania, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a nadto pominięcie zeznań świadków W. S. oraz Z. D. przy ustalaniu stanu faktycznego tej sprawy. Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do Sądu Rejonowego w Złotowie do ponownego rozpoznania (k. 106 – 108).

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja oskarżyciela publicznego nie zasługuje na uwzględnienie.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji należy zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy chciałby również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, tak co do samego przebiegu zdarzenia, jak i rozstrzygając kwestie braku sprawstwa i winy oskarżonego. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone z należytą starannością i poszanowaniem proceduralnych zasad obowiązujących w polskim procesie karnym. Ocena materiału dowodowego zaprezentowana przez Sąd Rejonowy co do zarzucanego oskarżonemu czynu została dokonana z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną, która w szczególności nie narusza granic swobodnej oceny dowodów i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził też błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na właściwie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Sąd Okręgowy stwierdza, że podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia przepisu art. 7 k.p.k. okazał się niezasadny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, iż ustalenia faktyczne wyroku nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, jest zgodna ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1974 r., sygn. akt II KR 114/74, opubl. w OSNKW 1975/2/28). Przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych korzysta z ochrony przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli ocena sądu jest poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, a jednocześnie stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego, jest wyczerpująca i logiczna (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1996 r., sygn. akt II KRN 199/95, opubl. w PiP 1996/10/10 oraz z dnia 16 grudnia 1974 r., sygn. akt Rw 618/74, opubl. w OSNKW 1975/3-4/47).

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy przeprowadził szereg dowodów i dokonał ich dogłębnej i szczegółowej analizy, biorąc pod uwagę zasady wiedzy i doświadczenia życiowe. Sąd Rejonowy wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Dokonana ocena materiału dowodowego nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 7 k.p.k., jest oceną bezstronną, i nie wykazuje błędów logicznych.

Zgodzić należy się z Sądem Rejonowym, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył wystarczających podstaw do zdecydowanego podważenia wyjaśnień oskarżonego w części, w której zaprzeczył on swojemu sprawstwu. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji pokrzywdzony Z. S. w postępowaniu przygotowawczym zeznał, iż jadąc rowerem nie zdążył ominąć stojącego na jezdni pojazdu i wjechał w jego prawy bok w wyniku czego przewrócił się i stracił świadomość. Z kolei na rozprawie pokrzywdzony wskazał, iż postanowił objechać pojazd oskarżonego lewą stroną, dlatego wjechał na krawężnik i się przewrócił, a następnie – gdy już się przewrócił, uderzył w samochód oskarżonego. Zeznania pokrzywdzonego nie były również konsekwentne w zakresie części jedni, którą się poruszał, bowiem w postępowaniu przygotowawczym wskazał, iż jechał prawą stroną jezdni, natomiast na rozprawie podał, iż jechał środkiem jezdni. Twierdzenia pokrzywdzonego co do zetknięcia się jego roweru z prawym bokiem samochodu oskarżonego E. K. może uwiarygodnić fakt, iż na tylnym zderzaku z prawej strony samochodu marki O. (...) ujawniono

rysę o długości 14 centymetrów. Jednocześnie jednak podczas oględzin miejsca zdarzenia przeprowadzonych w dniu 9 listopada 2016 r. nie ujawniono żadnych śladów mogących mieć związek ze zdarzeniem.

Wbrew twierdzeniom skarżącego występujące różnice w zeznaniach pokrzywdzonego składane na różnych etapach postępowania mają zasadnicze znaczenie dla oceny wiarygodności tych zeznań, bowiem jest to istotne z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego czy pokrzywdzony uderzył w pojazd oskarżonego w wyniku zajechania mu drogi przez oskarżonego, czy jednak pokrzywdzony najpierw z nieustalonych względów przewrócił się a dopiero potem został uderzony przez pojazd E. K.. Różnic tych nie można usprawiedliwiać jedynie wiekiem pokrzywdzonego, bowiem z uwagi na brak bezpośrednich świadków zdarzenia Z. S. jest jedyną osobą – obok oskarżonego – który powinien dokładnie znać przebieg zdarzenia i w oparciu o jego zeznania można by poczynić ustalenia faktyczne niniejszej sprawy. W ocenie Sądu Okręgowego tylko spójne i konsekwentne zeznania pokrzywdzonego mogłyby podważyć wersję zdarzeń zaprezentowaną przez oskarżonego nieprzyznającego się do popełniania zarzucanego mu przestępstwa, a takich przymiotów nie sposób nadać zeznaniom pokrzywdzonego Z. S..

Sąd Odwoławczy podnosi również, iż wątpliwości co do rzeczywistego przebiegu zdarzenia nie wyjaśniają także zeznania świadków W. S. i Z. D.. Osoby te nie były bezpośrednimi świadkami zdarzenia i znały relacje odnośnie zajścia jedynie z relacji pokrzywdzonego. Dlatego też dla oceny wiarygodności zeznań tych świadków istotne znaczenie ma okoliczność, czy są one spójne i zgodne z zeznania pokrzywdzonego. Tymczasem w przedmiotowej sprawie z zeznań świadka W. S. wynika, iż pokrzywdzony miał jej mówić, że uderzył w pojazd oskarżonego, gdy sam pokrzywdzony przedstawiał różne wersje tego wydarzenia. Nadto w postępowaniu przygotowawczym Z. S. zeznał, iż oskarżony wyjeżdżał z garażu tyłem, natomiast żonie powiedział, że wyjeżdżał przodem. Jeśli chodzi o zeznania świadków W. S. i Z. D. w zakresie ich twierdzeń, iż E. K. po zdarzeniu przeproszał pokrzywdzonego za zajechanie mu drogi to w ocenie Sądu Odwoławczego nie są to okoliczności jednoznacznie przesądzające o winie i sprawstwie oskarżonego. Jeśli w istocie oskarżony takie słowa wypowiedział, nie można wykluczyć, iż słowa te spowodowane były faktem, iż czuł on pewnego rodzaju moralną odpowiedzialność za zdarzenie z udziałem pokrzywdzonego, ponieważ to z jego pojazdem pokrzywdzony miał kontakt i z tego powodu doznał urazu nogi. Niemniej jak wskazano powyżej brak jest jednoznacznego i wiarygodnego materiału dowodowego dla uznania, iż to oskarżony wyjeżdżając z garażu wymusił pierwszeństwo przejazdu pokrzywdzonemu Z. S., w wyniku czego doznał on obrażeń naruszających czynności narządów ciała powyżej siedmiu dni. Dla możliwości przypisania oskarżonemu winy i sprawstwa zarzucanego czynu konieczne jest wypełnienie przez niego wszystkich znamion czynu zabronionego, a do takiej konstatacji nie sposób dojść w niniejszej sprawie.

Skarżącemu – jak wyżej wskazano – błędów w rozumowaniu Sądu Rejonowego skutkujących poczynieniem niewłaściwych ustaleń faktycznych czy też innych uchybień mających wpływ na treść wyroku nie udało się wykazać. W uzasadnieniu apelacji nie przedstawiono bowiem przekonującej argumentacji na poparcie stanowiska przedstawionego w petitum apelacji. Nie przytoczono niczego, co podważałoby prawidłowość toku rozumowania przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W tej sytuacji Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego brak jest obiektywnych dowodów świadczących o tym, że oskarżony E. K. wypełnił znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. Prawidłowo zatem Sąd Rejonowy uniewinnił oskarżonego E. K. od zarzucanego mu występku. Jak wskazuje się w orzecznictwie, ze względu na unormowanie art. 5 § 2 k.p.k. „wydanie wyroku uniewinniającego jest konieczne nie tylko wówczas, gdy wykazano niewinność oskarżonego, lecz również wtedy, gdy nie udowodniono mu że jest winny popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. W tym ostatnim wypadku wystarczy zatem, że twierdzenia oskarżonego, negującego tezy aktu oskarżenia, zostaną uprawdopodobnione. Co więcej, wyrok uniewinniający musi zapaść jednak również i w takiej sytuacji, gdy wykazywana przez oskarżonego teza jest wprawdzie nieuprawdopodobniona, ale też nie zdołano udowodnić mu sprawstwa i winy” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008r., V KK 267/08, Lex Polonica nr 2009906). W uzasadnieniu cytowanego orzeczenia Sąd Najwyższy stwierdził, że „przepis art. 5 § 2 k.p.k. nie może być interpretowany jako zobowiązujący do czynienia ustaleń faktycznych w oparciu o ustalenia najkorzystniejsze dla oskarżonego (przyjęcie najkorzystniejszej dla niego wersji), lecz stanowi zakaz czynienia niekorzystnych dla oskarżonego domniemań w sytuacji, gdy stan dowodów, mimo wykorzystania wszelkich

przewidzianych prawem metod dochodzenia do ustaleń zgodnych z rzeczywistością, nie pozwala na przyjęcie ustaleń niewątpliwych.”

Co prawda nie można w pełni wykluczyć, pomimo wszelkich podniesionych powyżej zastrzeżeń, iż oskarżony istotnie dopuścił się tego czynu. Jednakże jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy, obowiązujący kodeks postępowania karnego nie daje podstaw do alternatywnych ustaleń w zakresie przypisanego w wyroku przestępstwa, zaś ciążący na sądzie obowiązek czynienia ustaleń zgodnych z prawdą oraz obowiązująca w prawie zasada domniemania niewinności wymagają zawsze pewności stwierdzeń co do winy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 marca 1995 r., I KZP 1/95, OSNKW 1995, z. 5 - 6, poz. 37). Sprawstwo czynu winno być dla sądu meriti bezsporne, a nie prawdopodobne, nawet gdy stopień tego prawdopodobieństwa jest duży (tak. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2009 r., II KK 303/08, LEX nr 507941). W niniejszej sprawie, przy tak ustalonym stanie faktycznym oraz w świetle wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie, Sąd Okręgowy nie ma takiej pewności co do sprawstwa oskarżonego.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia i rozważania Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu w sprawie Sąd Okręgowy obciążył Skarb Państwa.

E. T.